

Katarzyna CHMIELEWSKA

Maski rzymskiej Junony¹

Kwestia bogini Junony jest często pomijana w mitologiach rzymskich, a jeśli już gdzieś się pojawi, to główną informacją jest jej tożsamość z grecką Herą. Np. w Mitologii starożytnej Italii autorstwa Aleksandra Krawczuka² Iuno wspomniana jest tylko jeden raz jako bóstwo poszczególnych kobiet. Ubogie są również definicje słownikowe. Jako przykład można podać definicję, którą znajdujemy u Artura Cotterella³: *Iunona — królowa nieba i żona Jowisza, początki jej kultu nie są jasne, lecz wydaje się, że była italską boginią-matką, czuwa nad płodnością, opiekuje się małżeństwem; poświęcony jej miesiąc Iunius (czerwiec) to pora najlepsza dla zawierania małżeństw. Utożsamiana z grecką Herą*. Większość definicji zawiera podobny zakres wiadomości. Można z tego wywnioskować, iż była boginią synkretyczną, sumą wpływów rzymskich, greckich, etruskich i orientalnych. Jeśli chcemy dowiedzieć się, kim była na początku, to musimy zdzierać z niej kolejne maski-naleciałości, aż ukaże się pierwotny obraz bogini.

Odtworzenie wczesnej religii rzymskiej z okresu przed jej etruskeizacją jest zadaniem bardzo trudnym, a jednocześnie fascynującym. Trudności te wynikają z charakteru źródeł, których większość pochodzi z epoki schyłku republiki i początków pryncypatu. Pierwotne cechy starej religii rzymskiej są mgliste i niejasne. Do rdzennie rzymskich bóstw możemy zaliczyć tylko niektóre z szerokiego wachlarza bogów i bogiń przekazanego nam przez pisarzy antycznych. Dalsze kształtowanie się panteonu bóstw i kultów odbywało się w zmieniają-

¹ Jest to fragment pracy magisterskiej powstałej na seminarium u prof. dr hab. I.R. Danki na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego. Natomiast tytuł obecny jest aluzją do dzieła Josepha Campbella — Maski boga. Czytelnik polski z poglądami Campbella zapoznać się może w następujących pracach: Potęga mitu, Kraków 1994; Kwestia bogów, Warszawa 1994.

² A. Krawczuk, Mitologia starożytnej Italii, Warszawa 1982.

³ A. Cotterell, Słownik mitów świata, Łódź 1993, s. 240.

cych się stosunkach politycznych kolejno pod wpływami etruskimi, helleńskimi i orientalnymi.

Warto zacząć od rzymskiego kultu Junony i jej identyfikacji z rdzennymi bóstwami zamieszkującymi różne prowincje Imperium Rzymskiego. Na celtycko-germańskim obszarze imperium Junona występuje nie tylko w trójcy Jowisz-Junona-Minerwa, częściej pojawia się w parze Iuppiter-Iuno. Junona często występuje też na wizerunkach kamiennych w połączeniu z innymi bóstwami. Najczęściej są one ustawione w porządku: Merkury, Herkules Minerwa⁴. Junonę przedstawianą z błyskawicą próbowano identyfikować z germańską boginią wiosny, Freją — lecz jest to bardzo wymuszone zestawienie. Na obszarze północno-wschodniej Italii pojawiają się Iunones celtyckie, lecz nie jako żeński odpowiednik męskiego Geniusza, tylko jako identyfikacja z Matronae Suleviae i innymi miejscowymi Bogami⁵. Matronae Suleviae lub po prostu Suleviae to w mitologii celtyckiej boginie patronujące kobietom.

Na rozwój postaci Junony w wiekach późniejszych miała też wpływ, choć w niewielkim stopniu orientalizacja religii rzymskiej. Wzmógł się napływ kultów wschodnich zaznaczył się najpełniej w okresie cesarstwa, choć i nieco wcześniej można było zauważyć tego przejawy. Stare wierzenia rzymskie ulegały przekształceniu pod wpływem kultów wschodnich i w wyniku wzajemnego przenikania elementów religii oficjalnej i ludów zamieszkujących prowincje. Gdy Jowisz za cesarstwa przyjmował w siebie obcych, orientalnych bogów z lub bez ich tubylczych imion, Iuno była stosunkowo rzadko identyfikowana z obcymi boginiami.

Tanit, główne bóstwo Kartaginy, nazywana często w afrykańskich epigrafach Caelestis lub dea Caelestis była już dość wcześnie zestawiana z Junoną⁶. Już w okresie II wojny punickiej szczególnie gorliwość Rzymian wobec Junony daje się wytłumaczyć obawą, że może rzymska bogini jest wcieleniem punickiej Tanit i może zechcieć sprzyjać zwycięstwu Kartagińczyków⁷. Iuno otrzymała wtedy przydomek Caelestis. Całkowita identyfikacja Junony z boginią Tanit-Caelestis nastąpiła dopiero w okresie cesarstwa, a zwłaszcza w epoce Sewerów, kiedy to zatriumfowała w pełni idea synkretyzmu. Iuno Caelestis występuje zwykle jako małżonka militarnej odmiany Jowisza, Jowisza Dolichema. Zgodnie ze stoickim nurtem występującym w religii Rzymu tłumaczono postać bogini Iuno Caelestis jako bóstwo powietrza. Miała ona zsyłać z nieba deszcz dający błogosławieństwo i życie wszystkim ludziom i zwierzętom⁸.

⁴ A. Pauly, G. Wissowa, *Paulys Realencyclopädie der Classischen Altertumswissenschaft*, Stuttgart 1901, Bd. II, s. 1249.

⁵ *ibidem*, Bd. II, s. 1249.

⁶ *ibidem*, Bd. II, s. 1249.

⁷ M. Jaczynowska, *Religie świata rzymskiego*, Warszawa 1987, s. 164.

⁸ A. Pauly, G. Wissowa, *Paulys Realecyclopädie ...*, Bd. II, s. 1249.

Wcześniejsza od orientalizacji religii rzymskiej była jej hellenizacja. W okresie wielkich podbojów Rzym zetknął się bezpośrednio z kulturą grecką i w znacznej mierze uległ jej wpływom. Hellenizacja Rzymu wyrażała się zarówno w formach zewnętrznych — mam tu na myśli duży napływ dzieł sztuki greckiej na teren Imperium Rzymskiego — jak i w przenikaniu wpływów nauki, filozofii, religii oraz wzorów w zakresie sposobów myślenia i obyczajów. Wpływy greckie najwcześniej zaznaczyły się w religii rzymskiej. Pierwszych symptomów tego zjawiska można dopatrzeć się już na przełomie V i IV wieku p.n.e.⁹. W III w. p.n.e. po bezpośrednim zetknięciu się Rzymian z miastami Wielkiej Grecji, a zwłaszcza po ich wcieleniu do federacji italskiej proces hellenizacji religii rzymskiej staje się bardziej intensywny. W tym czasie następuje oficjalne uznanie dwunastu bogów olimpijskich, z którymi utożsamiano bóstwa rzymskie. W miarę upływu czasu ten proces zaczął się nasilać i od II wojny punickiej obejmował swym wpływem coraz szersze kręgi. W stosunku do religii rzymskiej całkowicie sprawdziło się sławne powiedzenie Horacego¹⁰: *Graecia capta ferum victorem cepit*.

Znając surowość i prostotę rzymskich obrzędów nie można się dziwić temu, że Rzymianie tak chętnie i gorliwie przyswajali sobie greckie kultury. Szczególnie podbiły ich serca mity związane z bogami i herosami. Zafascynowani Rzymianie zaczęli identyfikować swoich bogów z ich greckimi odpowiednikami i łączyć ich w pary oraz tworzyć ich genealogie. W ten oto sposób rzymska Junona odtwarzała funkcje i zadania Hery: tak jak Hera była małżonką Zeusa tak i Junona stała się małżonką Jowisza. W okresie pełnej hellenizacji religii rzymskiej nastąpiło pełne utożsamienie par Iuppiter – Iuno z Dzeus – Hera a także Iuno Regina z Kapitolu zestawiono na równi z Hera Basileia.

Zestawienie Junony z Jowiszem można wywodzić już z etruskiej trójcy Jowisz–Junona–Minerwa mieszkającej na Kapitolu od 509 r. p.n.e. Później zaczęto tytułować Junonę imieniem małżonki Jowisza. Ten tytuł dotyczył szczególnie Junony Reginy z Trójcy Kapitolinińskiej. Warto wspomnieć, że u Etrusków, od których wywodzi się ta trójca związek Junony z Jowiszem był zapożyczeniem greckim¹¹. Można by więc traktować to jako pierwszy, udokumentowany choć bezspornie pośredni przejaw hellenizacji religii rzymskiej. W miarę zwiększania się wpływów greckich na ziemiach italskich związek Junony z Jowiszem w charakterze jej małżonka stawał się coraz wyraźniejszy. Rzymianie zaczęli czcić Jowisza jako króla bogów i ludzi i tak samo zaczęli traktować jego małżonkę Junonę. Iuno Regina była opiekunką i królową całego ludu rzymskiego oraz najwyższą władczynią podległych jej bogów. W panteonie dwunastu bo-

⁹ M. Jaczynowska, *Historia starożytnego Rzymu*, Warszawa 1987, s. 124.

¹⁰ Q. Horati Flacci *Carmina*, epist. II 1, 156.

¹¹ A. Pauly, G. Wissowa, *Paulys Realencyclopädie* .. Bd. X, s. 1119.

gów, utworzonym na wzór greckiego, Iuno jako królowa bogów i ludzi zajmuje pierwsze miejsce.

Połączenie Junony z Jowiszem przejawia się również w podobieństwie obrzędów kultowych. Junonie składano w uroczystej ofierze białe jałowki a Jowiszowi białe byki¹². Flamen Dialis był najwyższym kapłanem Jowisza, a jego żona, flamina Dialis pełniła służbę kapłańską u Junony¹³. Tryb życia kapłanki Junony normowały przepisy podobne do tych, które odnosiły się do jej małżonka. Ich dom był azylem — jeśli zbrodniarzowi udało się wejść do tego domu musiano go puścić wolno. Wstępować w związki małżeńskie mogli tylko raz i gdy jedno z nich zmarło, drugie składało swój urząd. Te i inne surowe zasady określały przywileje i obowiązki kapłanki Junony i jej męża, kapłana Jowisza.

Bogini, pod wpływem greckiej religii otrzymała wiele zadań i związanych z nimi przydomków, które do tej pory były domeną Hery. Przede wszystkim przejęła ona od Hery przydomek królowa (łac. *regina*, gr. *basileia*) i wynikające z niego konsekwencje. Ta Junona czczona była jako patronka całego Imperium i była przywoływana w modlitwach nie tylko przez kobiety lecz także przez mężczyzn. Jej składali ofiary w imieniu całego państwa wysocy urzędnicy, jej fundowali świątynie zwycięscy wodzowie. W miarę upływu czasu z kultów bogini Junony jako opiekunki państwa ten kult był najważniejszy i miał najwięcej wyznawców.

Badając postać greckiej Hery znajdujemy przydomki świadczące o jej opiece nad małżeństwem i panną młodą. Rzymska Junona, tak jak i grecka Hera strzeże świętości małżeństwa. W Rzymie nazywa się wtedy Iuno Iuga, co kojarzy się z takimi przydomkami Hery jak Gamelia i Dzygia¹⁴. Obie tu wymienione boginie stoją na straży wierności małżeńskiej i obie nie tolerują żadnej zdrady. W Rzymie Junona opiekowała się panną młodą. W Grecji Hera pełniła taką samą funkcję. To jej właśnie grecka panna młoda składa jako wota zabawki i wytworniejsze ozdoby, a po ślubie nieraz swój welon lub strój ślubny¹⁵.

W obu krajach te dwie boginie są przede wszystkim patronkami kobiet, i tych młodych, jeszcze prawie dzieci, i tych już dojrzałych i pełniących role żon i matek. Obie boginie stanowią prawzór dobrej małżonki, starannej i pilnej pani domu oraz bogobojnej matrony. Co do ogólnej opieki nad kobietami jasne jest, że ta rola Junony nie jest zapożyczeniem greckim, lecz wywodzi się z pierwotnej jej funkcji, jaką pełniła będąc boginią kobiecej płodności. Natomiast co

¹² G. Wissowa, *Religion und Kultus der Römer*, München 1912, s. 114.

¹³ J. Parandowski, *Mitologia. Wierzenia i podania Greków i Rzymian*, Warszawa 1955, s. 384.

¹⁴ I. Trencsenyi-Waldapfel, *Mitologia*, Warszawa 1967, s. 130.

¹⁵ R. Gansiniec, *Religia grecka w: Zarys dziejów religii* pod red. J. Kellera, Warszawa 1962, s. 548–549.

do innych, bardziej szczegółowych zadań Junony można założyć, że przynajmniej część z nich przejęła, a już na pewno umocniła ich znaczenie i rozszerzyła zasięg wzorując się na greckiej Herze.

Hellenizację religii rzymskiej widać również w sposobie świętowania i obrządkach religijnych. Następuje zmiana rzymskich obrzędów w stosunku do bóstw starych, obok rdzennej obrzędowości ustala się, im później, tym bardziej grecki obyczaj. Rytuał rzymski odznaczał się, według świadectwa samych Rzymian, po pierwsze prostotą a po drugie ścisłością¹⁶. Rytuał grecki jest o wiele bardziej swobodny i urozmaicony. Wzajemne zazębianie się dwóch obrządków religijnych widać wyraźnie na przykładzie procesji przebłagalnej z 207 r. p.n.e. ku czci Junony Królowej. Jest to przykład tzw. *supplicationes* — pochodów błagalnych do świątyń, wprowadzonych do nabożeństwa rzymskiego przez księgi sybilińskie¹⁷. *Supplicationes* urządzano w celu uproszenia bogów o odwrócenie grożącego niebezpieczeństwa lub z okazji szczególnie pomyślnego wydarzenia. W trakcie trwania II wojny punickiej Rzymianie obawiając się, że bogowie odwrócili się od nich i sądząc, że dlatego ponoszą takie klęski składali wiele ofiar i darów. W 207 r. p.n.e. urządzono procesję 27 dziewic na cześć Junony Królowej ze świątyni na Awentynie. Procesja ta, jakby żywcem wyjęta z greckiego obrzędu była połączona z ofiarowaniem bogini dwóch białych krów, a główną jej częścią było odśpiewanie na forum przez te dziewice ułożonej w tym celu pieśni, wyraźne naśladowanie greckich „partenajów”. Autorem tej pieśni był Grek z pochodzenia, jeden z pierwszych twórców literatury rzymskiej, Liviusz Andronikus. Opis tego święta, szczegóły rytuału i okoliczności w jakich zostało odprawione znajdujemy w dziele *Ab Urbe condita* Tytusa Liwiusza.¹⁸

O funkcjach i roli bogów antycznych dowiadujemy się najpełniej z przydomków nadawanych im przez czczące ich ludy. Rzymska bogini Junona jest tego świetnym przykładem. Jej zadania są bardzo liczne i dość zróżnicowane. Można je podzielić na dwie zasadnicze grupy. Pierwsza grupa obejmuje funkcje rodzinne — Junona była boginią początków życia i opiekunką kobiet, o które troszczyła się już od chwili ich narodzin, przez cały okres dojrzewania i zamążpójścia, a także w całym ich późniejszym życiu, które wiodły jako żony i matki. Do drugiej grupy można zaliczyć te zadania Junony, w myśl których była ona opiekunką i strażniczką całego państwa i narodu rzymskiego.

Połączenie tych dwóch tak pozornie różnych funkcji Junony wynika z założenia, że została ona przywołana jako bogini kobiet dla pomnożenia ludności i zarazem ochrony państwa przed wyludnieniem.

¹⁶ T. Zieliński, *Religia Rzeczypospolitej rzymskiej*, Warszawa 1933, s. 299.

¹⁷ *ibidem*, s. 299.

¹⁸ *Titi Livi ab urbe condita libri*, XXVII 37, 7–15.

Iuno jako opiekunka kobiet

Ważne miejsce w pierwszej grupie ról, jakie pełniła ta rzymska bogini zajmuje Iuno Lucina — patronka narodzin. Jej imię już w starożytności wiązano etymologicznie z rzeczownikiem *lux* i czasownikiem *lucere*¹⁹. Rzadziej wiązano Lucinę z rzeczownikiem *lucus* - powiązanie to pochodzi od poświęconego Junonie Lucinie starego gaju na wzgórzu Cispus przy Esquilinie. W późniejszych czasach została tam założona świątynia, według Pliniusza zbudowana w 374 r. p.n.e.²⁰.

Junona Lucina opiekowała się kobietami w czasie ciąży, porodu i połogu oraz pomagała im szczęśliwie urodzić dziecko. Potwierdzenie tego mamy m.in. u Katullusa:

Catull.34,13: *Tu Lucinam dolentibus Iuno dicta puerperis*

Uczestnicząc w ofiarach jej składanych należało mieć rozwiązane wszystkie węzły, ponieważ istnienie choćby jednego supła, pęka czy węzła na ciele uczestnika mogło przeszkodzić w pomyślnym rozwiązaniu kobiety, na rzecz której odprawiano ofiary. Trzeba też było mieć rozpuszczone włosy²¹.

Po porodzie wystawiano tej właśnie bogini przez tydzień stół na ofiary składające się tylko z jedzenia i składano datki do świątynnego skarbca²². Ku jej czci obchodzone było 1 marca (był to dzień poświęcenia świątyni Junony Luciny na Esquilinie) święto Matronalia. Wyjaśniano rozmaicie datę tego święta: bądź uważano ją za dzień urodzin boga Marsa, syna Junony, bądź za rocznicę pokoju zawartego pomiędzy Rzymianami a Sabinami. Ta ostatnia okazja przypominałaby więc rolę odegraną przez Sabinki, które rzuciły się pomiędzy zwaśnionych ojców i nowych mężów przywracając zgodę między dwoma plemionami²³. Matronalia (nazwa wywodzi się od łac. *mater*) były świętem zamężnych kobiet — matron. W tym dniu oboje małżonkowie modlili się i składali ofiary za szczęście swego pożycia małżeńskiego. Kobiety-matki dziękowały bogini za szczęśliwy poród i odbierały podarunki i życzenia. Uroczystości te miały charakter święta rodzinnego.

¹⁹ Zaświadczone to mamy w źródłach historycznych:

Mart.Cap. II 149: *te Lucinam quod lucem nascentibus tribuas ac Lucetiam convenit nuncupare.*

²⁰ Pliniusz, Historia naturalna, XVI, 235: *Romae vero lotos in Lucinae area, anno qui fuit sine magistratibus CCCXXIV urbis aede condita; incertum ipsa quanto vetustior; esse quidem vetustiore non est dubium, cum ab eo luco Lucina nominetur.*

²¹ Fakt ten i słowa modlitwy skierowanej do Junony Luciny można odnaleźć w pięknych strofach Owidiusza — Ovid.Fast. III 253-258.

²² A. Pauly, G. Wissowa, Der kleine Pauly. Lexicon der Antike, Stuttgart 1970, Bd II, s. 1564.

²³ P. Grimal, Słownik mitologii greckiej i rzymskiej, Warszawa 1987, s. 170-171.

Junona istniała w Rzymie także jako protektorka legalnych związków, *matrimonium iustum*, jak to określali rzymscy juryści. Wzywana była wtedy pod imieniem Iuga (Połączycielka). Godne uwagi wydaje się, że opieki oczekiwano nie od boga lecz od bogini. Stało się to może wskutek uznania, że w małżeństwie naczelną rolę przypada silniej angażującej się kobiecie, od której zależy sukces tego związku lub jego niepowodzenie. Przewaga kobiet przebija nawet w samej nazwie małżeństwa (*matrimonium*), którego etymologię łatwo możemy wyprowadzić od łac. *mater* — matka (w Rzymie tytuł matki nadawano kobiecie zamężnej jeszcze przed urodzeniem dziecka). W tym miejscu wspomnieć można o dwu pozornie odległych tematycznie dziełach: O pochodzeniu rodziny, własności prywatnej i państwa autorstwa Fryderyka Engelsa oraz Das Mutterrecht pióra Johanna Jakoba Bachofena, XIX wiecznego prawnika i socjologa, który wprowadził teorię matriarchatu, twierdząc, iż poprzedzał patriarchat.

W czasie ślubu, gdy przyszli małżonkowie składali sobie wzajemne przyrzeczenia, proszono bóstwa o błogosławieństwo wzywając pięcioro z nich. Byli to: Jowisz, Junona, Wenus, Fides i Diana²⁴.

Iuno Iuga brała w opiekę pannę młodą od chwili ślubu i czuwała nad nią przez cały czas trwania związku małżeńskiego. Bogini ta jako opiekunka życia małżeńskiego była też surową strażniczką norm tego życia, nie znosząc stosunków płciowych poza tymi normami. Jeśli nałożnica czy też konkubina (łac. *praelex*), a więc kobieta wyjęta spod opieki tej bogini dotknęła jej ołtarza musiała złożyć Junonie w ofierze jagnię płci żeńskiej²⁵.

Na sarkofagach z rzymskimi obrazami przedstawiającymi ślub i wesele Junona umieszczana jest zawsze wśród nowożeńców przy uścisku dłoni²⁶. Tę samą funkcję bogini spotykamy u Wergiliusza, który łączył jej imię z łacińskim wyrazem *pronuba* oznaczającym druhnę.

Verg.Aen.IV 166: *pronuba Iuno*

Dwa wymienione tu przydomki bogini i wynikające z nich funkcje nie wyczerpują wcale szerokiego zakresu opieki, jaką Junona otaczała rzymskie kobiety. Była więc ona patronką panien jako Iuno Virginalis i matron jako Iuno Matronalis²⁷. Czczona była także pod innymi przydomkami. Od opasywania się przez pannę młodą została nazwana Cinxia; od namaszczenia progu domu nazywała się Unxia.

²⁴ P. Grimal, *Mitość w Rzymie*, Warszawa 1990, s. 62.

²⁵ Auli Gellii *Noctium Atticarum libri XV*, IV 3, 3.

²⁶ A. Pauly, G. Wissowa, *Paulys Realencyclopädie ...* Bd. X, s. 1118.

²⁷ O. Jurewicz, L. Winniczuk, *Starożytni Grecy i Rzymianie w życiu prywatnym i państwowym*, Warszawa 1968, s. 188.

Arnob.III 25: *unctionibus ... superest Unxia, cingulorum Cinxia replicationi*

Pojawia się też jako Iuno Iterduca i Domiduca:

Mart.Cap.II 149: *Iterducam et Domiducam, Unxiam, Cinxiam mortales puellae debent in nuptias convocare, ut earum et itinera protegas et optatas domos ducas.*

Jako opiekunka miesięczki (*fluones menstrui*) otrzymała imię Fluonia:

Mart.Cap.II 149: *- nam Fluoniam ... mihi poscere non necesse est.*

Jeszcze jeden nie wyjaśniony dla nas przydomek Junony spotykamy u Martiana Capelli:

Mart. Cap.II 149: *Opigenam te, quas [vel] in partus discrimine [vel in bello] protexeris, preabuntur.*

Imię Opigena można by tłumaczyć jako ta, która przynosi pomoc czy też siłę lub majątek (*opem gignit*).

Znany był jeszcze kult bogini Iuno Sororia, która opiekowała się dojrzewaniem dziewcząt (od łac. czasownika *sororiare* — pierwsze nabrzmiewanie piersi)²⁸. W tym kulcie napotykaemy na związek Junony z Janusem – bogiem początku. Równocześnie ze zbudowaniem ołtarza dla Junony wzniesiono ołtarz dla Janusa Curatiusa, który był związany z inicjacją chłopców dorastających do roli wojowników. Był to kult równoległy do kultu Junony Sororii. Błędą etymologię i w związku z tym i zadania tej bogini wysuwa Dionizjusz z Halikarnasu²⁹, który wywodził jej imię od łac. rzeczownika *soror* – siostra i wiąże to z mitem o Horacjuszach i Kuracjuszach. Twierdzi on, że ołtarz Junony z tym przydomkiem wzniesiono po zamordowaniu przez Horacjusza własnej siostry, którą zastał na opłakiwaniu śmierci jednego z Kuracjuszów — jej narzeczonego. Horacjusz uznał to za zdradę, zabił siostrę i aby odpokutować swoje winy zbudował, jak chce tego Dionizjusz, ołtarz bogini Iuno Sororia, jako tej troszczącej się o siostry.

Na tych już wymienionych zadaniach nie kończą się jeszcze funkcje Junony jako opiekunki kobiet. Należy wspomnieć o kobiecym odpowiedniku geniusza

²⁸ M. Grant, *Mity rzymskie*, Warszawa 1979, s. 174–175.

²⁹ Dionizjusz z Halikarnasu, *Antiquitatum Romanorum* III 22, 7. To zdanie popiera też Grimal. Por. P. Grimal, *Słownik mitologii ...*, s. 171.

— męskiego pierwiastka duchowego przyznawanego ojcu rodziny. Rzeczownik *genius* ma silny związek etymologiczny z czasownikiem *gignere* – płodzić. Ten właśnie związek sprzeciwiał się przypisaniu takiego geniusza kobiecie³⁰. Nie można było jednak pozbawiać *mater familias* ducha opiekuńczego. Dano jej więc junonę, która w tym przypadku odzwierciedla jej indywidualną duszę i jest odrębną od Junony czczonej w posągu na Kapitolu. Rzymianie przysięgali na swego geniusza, Rzymianki zaś na swoją junonę³¹. Używały wtedy zawołania *eiuno* – na Junnę³².

To, że Junona pełniła taką funkcję zostało dostatecznie mocno zaznaczone w inskrypcjach i tekstach autorów rzymskich. Zacytować można tu choćby Senekę:

Senec. epist. 1 10, 1: *Singulis enim et Genium et Iunonem dederunt*

Nawet bogowie otrzymali swoich geniuszów a boginie junony. Problematyczne wydaje się tu tylko umiejscowienie tego zjawiska w czasie. T. Zieliński³³ dowodzi, że ten duchowy pierwiastek został przyznany kobiecie dopiero w wyniku hellenizacji religii rzymskiej. Szukano greckiego odpowiednika dla kobiety, greckiemu Heros odpowiada w rodzaju żeńskim Hera, a Herze greckiej w zhellenizowanej religii rzymskiej Junona. Idąc za Zielińskim ten pogląd wyznaje też M. Jaczynowska³⁴. G. Wissowa³⁵ natomiast i K. Latte³⁶ sprowadzają to zjawisko do najstarszych czasów. Motywują to tym, że wprawdzie w literaturze istnienie Junony w tej funkcji zostało wykazane dopiero u Tibullusa, ale już *Fratres Arvales* składają ofiary nie tylko bogini Dea Dia, lecz i Iuno Deae Diae — Junonie Dobrej Bogini.³⁷ Przeciwno temu, że wyobrażenie o Junonie każdej kobiety pochodzi dopiero z późniejszych czasów przemawia utożsamienie Junony z Herą, które dokonało się w Rzymie po okresie hellenizacji. Wiadomo przecież, że grecka Hera w żadnej ze swych funkcji nie była duchowym pierwiastkiem opiekuńczym. I już samo to przeczy teorii przedstawiania tej roli rzymskiej Junony jako wpływu religii greckiej. Bardzo prawdopodobne wydaje się bowiem, że, jeżeli ta teoria byłaby słuszna, zaświadczenie takiej lub podo-

³⁰ T. Zieliński, *Religia rzeczypospolitej rzymskiej*, Warszawa 1933, s. 351–352.

³¹ A. Pauly, G. Wissowa, *Paulys Realencyclopädie ...* Bd. X, s. 1118.

³² F. Calonghi, *Dizionario Latino-Italiano*, Torino 1972.

³³ T. Zieliński, *op. cit.*, s. 325.

³⁴ M. Jaczynowska, *Religie świata rzymskiego*, Warszawa 1987, s. 23–24.

³⁵ A. Pauly, G. Wissowa, *Paulys Realencyclopädie ...* Bd. X, s. 1118.

³⁶ K. Latte, *Römische Religionsgeschichte*, München 1960, s. 104–106.

³⁷ Informacje o *fratres arvales* można znaleźć w: E. Hoffmann, *Die Arvalbrüder*, Breslau 1858. *Acta fratrum arvalium* wyd. przez Henzena w Berlinie 1874. Oldenberg, *De sacris fratrum arvalium*, Berlin 1875. Machini, *Atti e monumenti di fratelli Arveli*, Roma 1795.

nej funkcji Hery musiałoby się zachować przynajmniej w jednym z posiadanych przez nas źródeł historycznych. Trudno zgodzić się również z uznaniem rdzennie rzymskiego geniusza za odpowiednika greckiego herosa, jak chce tego Zieliński.

Rzymianie najpierw wymyślili sobie boski pierwiastek przenikający cały znany im świat zjawisk, a potem taką nadprzyrodzoną siłę umieścili też w duszy człowieka. Wyrazili ją w boskich władzach Genius i Iuno: z jednej strony płodząca siła mężczyzny i z drugiej strony zdolność kobiety do zajścia w ciążę i urodzenia dziecka. Trudno jest nam teraz ocenić, czy dla ludzi z tamtych czasów pierwsza była Junona jako odrębna bogini opiekująca się kobietami, czy Iuno jako boski element będący integralną częścią samej kobiety. Możemy założyć, że obie te funkcje bogini są bardzo stare.

Na pograniczu dwóch zasadniczych funkcji Junony występującej w Rzymie zarówno jako strażniczka państwa i opiekunka kobiet można umieścić boginię Iuno z przydomkiem Caprotina. Nic pewnego nie wiadomo o pochodzeniu obchodzonego 7 lipca w Rzymie i Lacjum święta Nonae Caprotinae. O tym mówi się tylko w aitiologicznych legendach, a te bardzo się od siebie różnią. Z pewnością Junona pełniła tu rolę bogini kobiecej płodności. Pod dzikim drzewem figowym (*caprificus*) składano ofiary i odprawiano świąteczne uczty tak samo jak było to czynione w czasie Luperkaliów. W święcie brały udział kobiety wolne i ich służące. W czasie obchodów świątecznych odbywały się symulowane walki, a służące przywdziewały stroje swoich pań, w czym można by się dopatrywać pozostałości dawnej magii związanej z laktacją³⁸. Miało to służyć pobudzeniu laktacji, jak i ochronie matek przed związanymi z nią niebezpieczeństwami. Zagrożenia te starano się odżegnać podstawiając na miejsce matron kobiety „mniej wartościowe” — niewolnice.

Figa była dla Rzymian odbiciem kobiecych narządów płciowych³⁹. Nazwa *caprificus* jak i święta Nonae Caprotinae oraz wywodzące się z tego imię bogini Iuno Caprotina wskazywać może też na kozę (łac. *capra*), która jest szczególnie w włoskim kulcie poświęcona Junonie i odnosi się do płodności kobiet.

Plin.nat.h. XXVIII 225: *caprino cornu suffiri vulva utilissimum putant*

Amiculum Iunonis nazywała się w Rzymie skóra ściągnięta z kozy, rzemieniami z takiej kozy Luperkowie w czasie Luperkalii bili kobiety, aby zapewnić im płodność. Ta bogini jest opiekunką kobiecej płodności i w wyniku tego dbała też o rozwój społeczeństwa i jego siłę.

³⁸ P. Grimal, *Miłość w Rzymie*, Warszawa 1990, s. 44–45.

³⁹ A. Pauly, G. Wissowa, *Paulys Realencyclopädie ...* Bd. X, s. 1117.

Junona — boska strażniczka państwa i narodu rzymskiego

Wśród zadań Junony jako strażniczki państwa i narodu na czele wybija się postać Junony Monety (Junona Doradczyni). Imię Moneta wywodzi się od łac. czasownika *monere* (radzić, upominać). Na czym miała polegać ta rada źródła antyczne nie mówią ani słowa. Kult ten wydaje się być rdzennie rzymskiego pochodzenia — żadna z bogiń, które w kulturze greckiej czy orientalnej można by utożsamiać z rzymską Junoną nie pełniła takich funkcji. Jej świątynię wzniesiono na północno-wschodniej części Kapitolu w 334 r. p.n.e. wg ślubowania Lucjusza Furiusza Kamiliusza⁴⁰. Dniem założenia świątyni był 1 czerwca.

Przy świątyni były karmione na koszt państwa święte gęsi, dedykowane Junonie Monecie. Było nawet na Kapitolu specjalne miejsce (*auguraculum*), w którym trzymano te właśnie gęsi⁴¹. Jeśli wierzyć legendzie to właśnie przodkowie tych gęsi swoim walecznym gęganiem uratowały w 390 r. p.n.e. twierdzę kapitolijną od najazdu Gallów. Przebudzeni żołnierze rzucili się do obrony miasta i wyparli najeźdźców. Co prawda nie zgadza się to z datą założenia świątyni (344 r. p.n.e.), ale można by to tłumaczyć tym, że owe gęsi uzyskiwały swoją szczególną pozycję dopiero długo po dokonaniu tego czynu. Należy również pamiętać, że jest to tylko mit, a mity mają być przecież nośnikiem tradycji i kultury a nie świadectwem historycznym. Grant podaje⁴², że w tej świątyni były przechowywane tzw. księgi lniane — zbiór ksiąg pisanych na lninie. Zawierały one ponoć dawne listy corocznych urzędników państwowych. Przydomek Moneta przeżył boginię i zachował się dotychczas. Niedaleko świątyni znajdowała się mennica rzymska, która z tego powodu była nazywana *ad Monetae*. Stąd pochodzi zapewne i nasze słowo moneta.

Jednym z bardziej znanych kultów Junony był kult Junony Reginy - Junony Królowej. Datuje się go na pewno już od 509 r. p.n.e. kiedy to trójcy Jowisz - Junona - Minerwa została wybudowana świątynia na wzgórzu kapitolijnskim. Królową nazywa się Junonę zawsze w aktach *Fratres Arvales* a także w napisach odpowiadających Jowiszowi Największemu Najlepszeemu (Iovis Optimus Maximus) i Minerwie. Przykład takiego połączenia znajdujemy u Cyncerona.

Cic.pro Scauro 47: *Iovis Optimi Maximi, Iunonis Reginae, Minervae*

⁴⁰ Titi Livi ab urbe condita libri, VII 28,4:
Dictator (L. Furius) ... eadem Iunoni Monetae vovit
por.: P. Ovidi Nasonis fastorum libri, VI 183-184:
arce quoque in summa Iunoni templa Monetae
ex voto memorant facta, Camille, tuo.

⁴¹ M. Grant, op. cit., s. 238.

⁴² ibidem, s. 57.

Rolą tej bogini jako królowej była ochrona państwa i całego narodu rzymskiego. Rzymianie mieli jeszcze jedną Junonę Królową — zupełnie odrębną od tej na Kapitolu pod względem pochodzenia, a bardzo podobną a może nawet można by powiedzieć identyczną co do funkcji. Była to Iuno Regina, patronka etruskich Wejów, przeniesiona do Rzymu 392 r. p.n.e.⁴³. Zbudowano jej świątynie na Awentynie a dniem poświęcenia tej świątyni był 1 września. Dwie dalsze świątynie Junony Reginy stały w pobliżu cyrku Flawiuszy⁴⁴. Jedna została poświęcona przez Marka Emiliusza Lepidusa w 179 r. p.n.e. Święto tej bogini wypadło 23 grudnia. Druga została dedykowana przez Kwintusa Ceciliusza Metelusa Macedońskiego w 146 r. p.n.e. razem ze świątynią Iuppitera Statora. Były one zbudowane z marmuru i wspaniale z wielkim przepychem wystrojone. Święto założenia tej drugiej świątyni przypadało na 23 września. Jak możemy sądzić z ilości świątyń poświęconych Junonie Reginie była ona dla Rzymian ważną i poważną boginią. Jej funkcja jako Królowej miała na celu ochronę państwa i opiekę nad jej „poddanymi”. Także wielcy wodzowie rzymscy chcąc uczcić jakieś ważne dla państwa zwycięstwo lub wydarzenie budowali jej świątynie dziękując zarazem za dobrodziejstwa jakimi ich obdarzała.

Już od najdawniejszych czasów istniało uderzająco duże rozpowszechnienie kultu Junony w włoskich miastach. Na podstawie zachowanych przekazów można udowodnić, że była ona w wielu miejscach boginią grodu. W Teanum Sidicinum i Aesernia istniał kult bogini o nazwie Iuno Populona, co mamy zaświadczone na starych inskrypcjach⁴⁵. Jak można wywnioskować z nazwy była ona opiekunką całego narodu.

Kult Iuno Quiris, Quiritis, Curis czy też Cur(r)itis (wszystkie te formy pojawiają się na inskrypcjach i w tekstach literackich)⁴⁶ przybył do Rzymu z włoskich miast. Iuno Quiris, której dniem założenia świątyni był 7 października mogła być przyjęta bądź z Falerii bądź z Tibur. Na podstawie materiału, którym dysponujemy nie można z całą pewnością wybrać żadnej z tych możliwości. Żadne ze źródeł nie mówią też o *evocatio* Iuno Quiris z tych miast do Rzymu.

Imię bogini też nie jest pewne — Wissowa⁴⁷ wyjaśnia jego pochodzenie od łacińskich słów *quiris*, *curis* (lanca, dzida), a nie od *Quiris* (Kwiryta, Rzymianin). Motywuje to tym, że w Tibur ta bogini była przedstawiana w wojennym stroju z pancerzem i dzidą. Byłaby to więc niespotykana do tej pory rola Junony

⁴³ Titi Livi ab urbe condita libri, V,22.

⁴⁴ A. Pauly, G. Wissowa, Paulys Realencyclopädie ... Bd. X, s. 1119.

⁴⁵ Podaję za K. Latte, op. cit., s. 166
Teanum Sidicinum (CIL I² 1573.X 4789–4791)
Aesernia (CIL IX 2630).

⁴⁶ A. Pauly, G. Wissowa, Der kleine Pauly, s. 1566.

⁴⁷ G. Wissowa, Religion und Kultus der Römer, München 1902, s. 115.

jako strażniczki grodu, która dochodzi swych praw i staje w obronie swoich wyznawców jako wojowniczką z bronią w ręku.

A. Ernout, A. Meillet⁴⁸ podają inne bardziej naukowo udowodnione wytlumaczenie tego przydomka Junony. *Quiris* występuje tylko jako pluralis: *quirites* (synonim *cives*) i w zwrocie *Iuno Quiris*, też w tym samym znaczeniu jako *Iunona Kwirytką, Obywatelką*. Kretschmer w Glotta 10,147/7 wywodzi to od łac. *curia*. Wyraz *curis* nie ma z *quiris* nic wspólnego. Wskazuje na to pochodzenie tego wyrazu od zupełnie innego indoeuropejskiego rdzenia *ku-. Rdzeń ten oznacza ostrze, włócznię. To właśnie *Iuno Curritis*, czczona w Tibur mogła być boginią-wojowniczką, a pochodząca z Falerii *Iuno Quiris* była obywatelką miasta czy też państwa. Być może w późniejszych czasach te dwie różne funkcje bogini Junony mieszały się ze sobą i połączyły w jedność, ale w najdawniejszych czasach były, z uwagi na pochodzenie przydomków, odróżniane. O *Iuno Curitis* pisze Martianus Capella w następujący sposób:

Mart.Cap. II,149: *Curitim debent memorare bellantes*

Jeśli walczący mieli przyzywać tę boginię, to musiała być ona w jakiś sposób opiekunką walki czy też sztuki wojennej. Co do Falerii wiadomo natomiast, że *Iuno Quiris* była tam główną boginią — później Falerii otrzymało nazwę *Colonia Iunonis*⁴⁹.

Najbardziej dostojny kult Junony — opiekunki grodu przejęli dla siebie Rzymianie w 338 r. p.n.e. z Lanuwium. Stało się to wtedy, gdy Lanuwium zostało włączone do państwa rzymskiego. Mam tu na myśli kult bogini Junony Sospity. W Lanuwium nazywała się ona *Iuno Seispes Mater Regina* (Junona Wybawicielka Matka Królowa). Nie wyjaśnione imię *Seispes* zostało później przez etymologię ludową przekształcone do *Sospes* i do językowo bardziej poprawnej formy *Sospita*⁵⁰. Na epigrafach i monetach znajduje się często skrót *I.S.M.R.* oznaczający właśnie tę boginię. Latte uważa za bardzo prawdopodobne, że ta Junona była tu najpierw boginią płodności. Symbolem jej był wąż. Obrzędy ku czci Junony Sospity wymagały, aby ofiarę dla świętego węża składała wybrana przez władze municypalne dziewczica. Żywienie węża uchodziło za próbę czystości i funkcjonowało jako omen dla urodzajności kraju w przyszłym roku. Latte podaje, że próba czystości była elementem drugorzędny. W 338 r. p.n.e. kult Junony Sospity został uznany za kult państwowy w całym Rzymie. Główna

⁴⁸ A. Ernout, A. Meillet, Dictionnaire etymologique de la langue latine, Paris 1967.

⁴⁹ P.Ovidi Nasonis Fastorum libri, VI 49–50:
adde senem Tatium Iunonicolasque Faliscos
quos ego Romanis succubuisse tuli.

⁵⁰ K. Latte, op. cit., s. 166.

część jego obchodów pozostała jednak na starym miejscu — w Lanuwium. O kult troszczył się kapłan - flamen maximus - mianowany przez dyktatora Lanuwium. Oprócz tego kapłana istniało także Collegium Sacerdotes Lanuvini⁵¹. Także konsulowie, jak wspomina Cycero, corocznie składali ofiary tej bogini:

Cic.pro Mur.90: *Iunonis Sospitae, qui omnes consules facere necesse est*

W 194 r. p.n.e. Junona z przydomkiem Sospita otrzymała w Rzymie przy Forum Holitorium świątynię dzięki C. Corneliuszowi Cetegusowi. Ufundowanie świątyni w stolicy nie wpłynęło negatywnie na ciągłość obrzędów w Latium. Dniem założenia tej świątyni był 1 lutego⁵². O trwałości obchodzonych w Lacjum uroczystości ku czci tej bogini może świadczyć inskrypcja pochodząca z czasów Augusta lub Tyberiusza, mówiąca o tym, że jeszcze wtedy składano ofiary do świątyni Junony Sospity w Lanuwium⁵³.

Zanim Junona stała się boginią państwa była opiekunką wielu włoskich miast⁵⁴. Kult Junony rozprzestrzenił się szczególnie w Lacjum pod różnymi przydomkami, występuje również u Sabinów, w Kampanii, w Samnium, Umbrii a także bardzo sporadycznie w Etrurii i Wenecji. Dowody na to znajdujemy w dziełach autorów antycznych, w starych kalendarzach i przede wszystkim w zbiorze inskrypcji łacińskich (Corpus Inscriptionum Latinarum — CIL).

W Latium są to miejscowości: Albanus Mons, Aricia, Gabii, Lanuwium, Laurentum, Norba, Praeneste, Tibur, Tusculum, Ulubrae. W Etrurii tylko Falerii i Veii. W kraju Sabinów poświadczono jest jedynie Eretum. W Samnium mamy dowody na poświęcenie Junonie Aeclanum, Aesernii i Beneventum. W Kampanii były to Cales, Capua, Calenna, Cubulteria, Nuceria oraz Teanum Sidicinum. W Umbrii znajdujemy tylko Pisaurum, a w Venetii Patavium. Analiza tych danych tworzy przejrzysty obraz tego, jakie ludy najbardziej czciły Junonę. Z 25 miast, co do których wiadomo, że była tam czczona Junona, większość znajduje się w Latium lub w innych krainach zamieszkałych przez ludy włoskie. Tylko 3 miejsca kultu istniały na obszarze niewłoskim. Są to Patavium w Wenecji, oraz Falerii i Weje w Etrurii. Weneckie Patavium można odrzucić po zapoznaniu się z wyjaśnieniem Marii Jaczynowskiej⁵⁵, która pisze: „Junona czczona wówczas w Patavium była niewątpliwie wenecką boginią płodności i macierzyństwa, któ-

⁵¹ ibidem, s. 168.

⁵² P.Ovidi Nasonis Fastorum libri, II, 55–56:
*Principio mensis Phrygiae contermina Matri
Sospita delubris dicitur aucta novis.*

⁵³ M. Jaczynowska, op. cit., s. 133.

⁵⁴ G. Wissowa, Religion und Kultus der Römer, München 1912, s. 187.

⁵⁵ M. Jaczynowska, op. cit., s. 136.

raż można zapewne identyfikować z wielką boginią pobliskiego Ateste - Reitią.” Z Etrurii pozostają właściwie tylko Weje, ponieważ Falerii leży na terenie zamieszkałym przez Falisków. Faliskowie byli plemieniem najbardziej zbliżonym kulturowo do ludów italskich. W ogóle w Etrurii kult Junony jest słabo zaświadczony, można więc postawić hipotezę, że jest to italska pożyczka. Możliwe jest też, że Iuno Regina była po prostu przetłumaczoną na język łaciński boginią Uni utożsamianą z Junoną. W rozważaniu postaci Junony jako patronki miast może dziwić fakt, czemu ludność oczekiwała ochrony i opieki od bogini a nie od boga, ale jeśli przyjmiemy zestawienie tego z jej pierwotną funkcją wyjaśnienie staje się proste i czytelne. Płodność kobiet, a co za tym idzie rozwój społeczeństwa był najważniejszą troską każdego plemienia i narodu, więc oddanie się w opiekę bogini, która taką płodność ma zapewnić i zabezpieczyć jest posunięciem logicznym i bardzo rozpowszechnionym.

Przedstawienie bogini Iuno Sospity ukazuje ją uzbrojoną w lancę i tarczę, podobną do tarczy Saliów, tzw. *ancile*, odwzorowywaną w sztuce w kształcie ósemki. Junona ubrana była w buty z dużym, wygiętym w łuk czubkiem i w skórę kozy.

Cic.nat.deor.I,82: ... *illam vestram Sospitam, quam tu nunquam ... vides nisi cum pelle caprina, cum hasta, cum sculto, cum calceolis repandis*

W takim przedstawieniu bogini można doszukiwać się, z uwagi na jej ubiór wzorów etruskich. Występuje ona tutaj, tak samo jak Iuno Quiris także w roli bogini-wojowniczk.

Tradycja utożsamia Iuno z Herą i to fakt niepodważalny. Mało natomiast zwracano uwagę na postać Junony z kozłą skórą, która była patronką miast. Może to nam nasunąć analogię z Ateną, patronką Aten, której strój wyglądał podobnie. Według Herodota⁵⁶ Hellenowie od Libijek wzięli peplos i pancerz ze skóry koziej na posągach Ateny. Z Libii też pochodzi tarcza z koziej skóry — egida oraz okrzyki przy składaniu ofiar. Herodot wnioskuje stąd, że Atena była libijską boginią Neith. Poszerza to Platon w dialogu Timajos⁵⁷ wplatając pogląd Herodota w opowieść o Solonie i Atlantydzie. Tej samej analogii doszukuje się Robert Ranke-Graves⁵⁸ łącząc libijską Neith z Tanit, a tą z Ateną.

Tarcza w kształcie ósemki występująca u Junony i Ateny pojawia się na malowidłach greckich starszych niż epoka kolonizacji — podkreśla to archaizm przedstawienia bogini. Najstarsza znana nam postać Junony nie mieści się

⁵⁶ Herodot, Dzieje, IV, 189.

⁵⁷ Platon, Timajos, II, 22.

⁵⁸ R. Ranke-Graves, Mity greckie, Warszawa 1967, s. 32.

w pierwszym poświęconym panteonie bogów rzymskich, co można sprawdzić u G. Dumezila⁵⁹ w książce o triadzie Jupiter – Mars – Kwirynus.

Tak przedstawiona bogini jest zapewne najstarszą postacią Junony. Pozbywając się obcych naleciałości otrzymaliśmy boginię będącą jednocześnie bóstwem opiekuńczym miasta i boginią płodności. Zadziwiające jest, że tak ujęta bogini, a szczególnie jej wizerunek jako kobiety-wojowniczkii ubranej w pancerz skórzany, wysokie buty i trzymającej w ręce broń wykazuje duże podobieństwo do postaci bohaterki kobiecych w masowej literaturze fantazy. (Zainteresowanych odsyłam do ilustracji Borisa Vallejo.) Postać Junony — „chutliwie babsko z orężem w dłoni” idealnie trafia w zapotrzebowanie współczesnych feministek, które twierdzą, że kobieta niczym nie różni się od mężczyzny, a już na pewno nie walecznością, odwagą, agresją etc. Gdyby parę wieków później Jowisz nie wziął jej za żonę, nie kazał opiekować się domem i wychowywać dzieci, do czego — jak wiadomo — kobieta nie ma żadnych szczególnych predyspozycji, to do dziś panowałby nam szczęśliwie matriarchat.

Katarzyna Chmielewska

Masks of the Roman Juno

Summary

The article is an attempt at reconstruction the early figure of the Roman goddess Juno from time before the Orientalization, Hellenization and Etrurianization of the Roman religion. Juno is shown as, first of all, the guardian of women and the divine protector of the Roman state and nation. Because of those two major functions, her cognomes and corresponding roles are given here. Places of her cult in Italy and outside Italy are listed. Eventually, getting rid of foreign additions, the goddess is shown as a protective divinity of the city and the goddess of fertility.

⁵⁹ G. Dumézil, *La religion romaine archaïque*, Paris 1966.